

dr hab. Monika Kujawska
Katedra Antropologii Współczesności
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej
Wydział Filozoficzno-Historyczny
Uniwersytet Łódzki
monika.kujawska@uni.lodz.pl

Recenzja rozprawy pt. *Brews of Powers: Ayahuasca and the Metaphysics of Relationality /
Wywary mocy: ayahuasca i metafizyka relacyjności* w prowadzonym w Instytucie Archeologii
i Etnologii Polskiej Akademii Nauk postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr
Zuzannie Sadowskiej

Mgr Zuzanna Sadowska ukończyła studia licencjackie w Instytucie Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich oraz w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie następnie kontynuowała studia magisterskie. W 2019 r. rozpoczęła studia doktorskie w Instytucie Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie pod opieką dr hab. Agnieszki Halemby. Przedłożona do recenzji praca jest owocem badań etnograficznych przeprowadzonych w Brazylii, na które to badania doktorantka uzyskała dofinansowanie z Narodowego Centrum Nauki w ramach programu Preludium. Zuzanna Sadowska jest autorką siedmiu publikacji, w tym pięciu artykułów w uznanych polskich periodykach etnologicznych i socjologicznych oraz dwóch rozdziałów w tomach pod redakcją opublikowanych w Polsce i w Wielkiej Brytanii. Doktorantka wzięła udział w pięciu konferencjach w tym trzech międzynarodowych w Wielkiej Brytanii, Finlandii i Meksyku, jak również w *masterclass* prowadzonej przez prof. Eduardo Viveiros de Castro w Uniwersytecie w Tybindze.

Ocena merytoryczna pracy

Prace nad kulturową rolą substancji psychoaktywnych, w tym psychodelików, są liczne i stanowią ważny element piśmiennictwa antropologicznego. Badacze rozpatrywali ten temat w ramach rozmaitych szkół teoretyczno-metodologicznych, co w rezultacie wytworzyło międzypokoleniowy dialog uczonych. Tym niemniej, mgr Zuzannie Sadowskiej udało się

stworzyć pracę oryginalną, proponującą nowe spojrzenie na badany temat w istniejącym już korpusie tekstów o psychodelikach, w tym o ayahuasce. Podjęty temat jest wielowątkowy i wieloskalowy, łączy bowiem to co globalne (kapitalizm, turystykę, zachowania prozdrowotne – *health seeking behaviours*, utowarowienie zasobów naturalnych) z tym co lokalne – rośliny Amazonii, receptury, szamanizm grup tubylczych, które metodą prób i błędów dopracowywały receptury wywarów z liany *Banisteriopsis cappi* (Spruce ex Griseb.) C.V.Morton, Malphiaceae, znanej jako ayahuasca i występującej jedynie w biomie Amazonii. Autorka zgłębia metafizyczne i społeczne wymiary oddziaływania (sprawstwa) ayahuaski na lokalne i tubylcze społeczności, krajobraz kulturowy stanu Acre, na hybrydowe (synkretyczne) kościoły oraz „duchowych poszukiwaczy” (oryg. *spiritual seekers*) – jak ich sama nazywa. Praca jest nowatorska w tym sensie, że jej głównym protagonistą i przedmiotem analizy nie jest de facto ayahuasca zdefiniowana przez swą wyjątkową fitochemię, lecz „napoje mocy” (oryg. *brews of power*), materializujące się pod różnymi nazwami, jak *Daime*, *Vegetal*, *Uni*. Napoje te wciągają ludzkich i pozaludzkich aktorów w swą sieć powiązań, relacji i odniesień. W pracy Zuzanny Sadowskiej napoje (oryg. *brews*) działają poprzez emiczną kategorię *força* [siłę], którą autorka definiuje jako ożywioną siłę, która zarówno stanowi o istnieniu napojów i nadaje im sprawczość. Ten sposób patrzenia na napoje mocy zanurzony jest w metafizyce relacyjności, w której istoty nie mają z góry określonego istnienia ani natury, lecz są tworzone poprzez relacje. Esencja lub właściwości napoju [napojów] wyłaniają się dzięki *aparatusom* które je stabilizują. Autorka identyfikuje i poddaje analizie dwa takie *aparatusy* (czynniki) stabilizujące napój: określony rytuał, w ramach którego napój jest przyjmowany oraz ludzkie ciała, które on przenika. Pierwszy *aparatus* – rytuał rezonuje z koncepcjami Karen Barad, zaś drugi, ciało, z perspektywizmem amerindańskim Eduardo Viverios de Castro. W ramach tego podejścia interpretacyjnego, doktorantka podjęła się analizie koncepcji czystości/nieczystości – które z jednej strony mają wymiar metafizyczny (możliwość pracy z subtelnym planem) z drugiej strony wymiar społeczny. Najbardziej „skażone” i „nieczyste” ciała miały osoby marginalizowane, bezdomne, uzależnione od kokainy i jej pochodnych. Osoby te często przybywały wprost z ulicy do ośrodka odwykowego União do Vegetal, którego ważnym elementem terapeutycznym jest zażywanie *Vegetal*. Opisany i analizowany wymiar społeczny w pracy jest o wiele szerszy niż ten tu wspomniany i proponuje refleksję nad etycznymi implikacjami wynikającymi z relacji ludzko-roślinnych (ayahuaskowych), „uwikłanych w kolonialną historię i obciążone epistemologicznym bagażem” (s. 236). W analizie społecznego oddziaływania napojów mocy i zawartej w nich *força*, Zuzanna Sadowska odwołuje się do prac klasycznych Michaela Taussiga, który badał historyczne i społeczne aspekty szamanizmu z

Amazonii, jak również do prac Davida Graebera, Marshalla Sahlinsa, Marilyn Strathern i Elizabeth Povinelli. Autorka podkreśla, że *força* ma zawsze wymiar społeczny i metafizyczny zarazem, zaś ontologie nie są niewinnymi konstruktami, lecz zawsze są uwikłane w procesy historyczne i społeczne.

Temat, który zwrócił moją szczególną uwagę w omawianej rozprawie, z racji na moje badania etnobotaniczne w tubylczej Amazonii, to romantyzacja, uniwersalizacja i jednocześnie indygenizacja roślin Amazonii. Analizy te warto jeszcze pogłębić i rozszerzyć o Zachodnie projekcje i wyobrażenia o Amazonii, jako miejscu odznaczającym się niezwykłą biochemią roślin. Mit ten stał się jedną z podwalin kolonialnych, trwających do dziś, trajektorii eksploatacji tego biomu, z ekstraktywizmem roślin leczniczych, bioprospekcją i biopiractwem na czele. Owe projekcje rzucane na Amazonię mają swoje odzwierciedlenie w beletrystyce, filmach i serialach, w których to naukowcy lub inni sprawczy ludzie z Zachodu udają się do Amazonii, gdzie „odkrywają” lek na długowieczność, raka czy bezpłodność w asyście tubylczych społeczności, które jednakowoż nigdy nie są głównym protagonistą, a ich wiedza nie jest nigdy rozpatrywana jako własność intelektualna (zob. Veronica Davidov. *Amazonia as pharmacopia. Critique of Anthropology* 2013). Więcej na ten temat pisze Autorka w ostatnim rozdziale przy okazji relacji państwo brazylijskie – społeczności tubylcze. Pokazuje, jak te społeczności były i są niszczone przez kolejne rządy Brazylii w imię progresu, który nie włącza w swój program idei różnorodności kulturowej, a jedynie wspiera polityki, które dążą do użycia wiedzy tubylczej o zasobach roślinnych do wzmocnienia turystyki prozdrowotnej oraz do „uautentycznienia” ceremonii i rytuałów związanych z zażywaniem ayahuaski.

Na ile moje kompetencje językowe pozwalają ocenić poprawność językową pracy, została ona napisana starannie, wywód jest klarowny, terminologia bardzo precyzyjna i słownictwo adekwatnie dobrane do omawianych zjawisk i koncepcji. Praca zawiera nieliczne błędy stylistyczne, zdarzają się błędy w pisowni oraz interpunkcyjne. Praca została wzbogacona licznymi wizualizacjami: rycinami, fotografiami, które uzupełniają warstwę tekstową.

Ocena metodologiczna pracy

Dobór literatury jest adekwatny do badanego zjawiska i wybranych ścieżek interpretacyjnych. Autorka bardzo umiejętnie korzysta z szerokiego wachlarza literatury: historycznej, geograficznej, neurobiologicznej, etnograficznej, antropologicznej i filozoficznej. Mam kilka uwag krytycznych związanych z kryteriami doboru literatury i sposobem cytowania, które zasadniczo nie wpływają na ogólną bardzo dobrą ocenę trafności doboru źródeł i

twórczego dialogu z literaturą antropologiczną. Rozdział „State of the art”, został praktycznie w całości poświęcony studiom nad ayahuaską w perspektywie historycznej, neurobiologicznej, fitochemicznej i w nieco mniejszym stopniu antropologii kulturowej. Czego mi zabrakło, to systematycznego przeglądu studiów etnograficznych i antropologicznych nad ayahuaską w Amazonii oraz jasnych kryteriów doboru źródeł zastanych do tworzenia porównań, np. z innymi studiami przypadku i dialogu z nimi. Być może są dobre powody, żeby nie odwoływać się do tych czy innych studiów antropologicznych w temacie ayahuaski, jednak kryteria selekcji powinny być wyrażone bardziej *explicite*. Wspomnę o usterkach redakcyjnych. Prace Michaela Taussiga (1980, 1986, 1987), do którym Zuzanna Sadowska odwołuje się 14 razy w całej pracy nie są wymienione w wykazie bibliograficznym. Przywołany mój artykuł, ma złe datowanie w tekście (Kujawska 2014), ale dobre w bibliografii (Kujawska 2019).

Zaznaczyłam już w części merytorycznej, że postawione pytania badawcze są bardzo ciekawe i kompleksowe i wnoszą nowe spojrzenie do społeczno-filozoficznych studiów nad psychodelikami. Praca została bardzo dobrze przemyślana pod względem trafności doboru metod i narzędzi badawczych, jak również umiejętność ich zastosowania. Autorka, zainspirowana wcześniejszymi propozycjami metodologicznymi Anny Tsing, nazywa swą metodologię „podążaniem na napojem”. Niezwykle ciekawe i refleksyjne wydały mi się fragmenty autoetnograficzne opisujące trudności w przyjmowaniu napojów, borykanie się ze stanami po ich zażyciu, negocjowanie częstotliwości zażywania napojów i ich dawek, jak również opisane doświadczenia i doznania pod wpływem działania *força*. Autorka w kilku miejscach podaje w wątpliwość obrany sposób elicytacji informacji etnograficznych, szczególnie interesujący był dla mnie ten, w którym zniecierpliwiona chce zapytać wprost: „czym jest napój?” I dochodzi do refleksji: “I now see that my mistake was rather thinking in essentialist terms. Even though my question was ontologically grounded, I was still, on some level, hoping for an answer that would reveal the brew’s inherent “nature.” However, the key to approaching an answer—which, in this case, meant finding a way out of essentialism—turned out to lie in the concept of *força*” (s.154). Doceniam, że tego typu metodologiczne rozważania pojawiły się w pracy, gdyż każdy/a etnolog/etnologka w taki czy inny sposób, poprzez swój teren, może się do nich odnieść.

Mam dwie uwagi metodologiczne. Pierwsza z nich dotyczy deklarowanego i faktycznego podążania za nie-ludzkimi, a dokładnie roślinnymi bohaterami. Realizacja tego postulatu epistemologicznego jest bardzo trudna i nawet prace poświęcone fitoetnografii (Daly i Shepard 2019) oraz roślinnej etnografii (ang. *vegetal ethnography*, Durand 2022) nie dają jasnych wskazówek metodologicznych. W moim odczuciu, udało się zrealizować to

zamierzenie w przypadku liany *Banisteriopsis caapi*, ale nie w przypadku innych roślin przywołanych w kontekście zażywania ayahuaski. Niektóre informacje botaniczne o omawianych roślinach pozostają bez odniesień do literatury, a nie są to informacje powszechne (zob. str. 106 – pada nazwa rodzajowa sananga – *Tabernaemontana*). W ogóle jest to jedyny znany przykład wpuszczania do oka soku z liści rośliny z rodziny Apocynaceae, które odznaczają się wysoką toksycnością (to nie znaczy, że nie ma leków pochodzących z roślin tej rodziny botanicznej). Innymi drobnymi mankamentami są źle zapisane nazwy botaniczne (*Banisteriopsis Caapi*, *Psychotria Viridis* str. 131) – nazwa gatunkowa powinna być zapisana z małej litery.

Moja druga krytyczna uwaga dotyczy zastosowania terminu „magia” jako pojęcia analitycznego w rozprawie doktorskiej, najczęściej w zestawieniu z pracami Davida Graebera (zrównanie ontologii z magią) i Michaela Taussiga. Zuzanna Sadowska wielokrotnie podkreśla, że jej podejście badawcze zainspirowane zostało zwrotem ontologicznym, choć nie podchodzi do niego bezkrytycznie. Zwrot ontologiczny oraz nurty, które z niego wyrosły, miały rozprawić się z pojemnymi, ale deprecjonującymi nie-zachodnie epistemologią, pojęciami, takimi jak magia i wierzenia. Zwrócenie uwagi na szczegół, procesy, przyjęcie perspektywy „wielu światów” miało rozładować i unieważnić tego typu wadliwe konstrukty.

Praca doktorska liczy 255 stron i składa się z siedmiu rozdziałów, wstępu, zakończenia i bibliografii. Rozdział drugi wprowadza najważniejsze propozycje teoretyczno-konceptualne, które następnie konsekwentnie są używane do interpretacji materiału etnograficznego – szczególnie w rozdziale szóstym i siódmym. Rozdział trzeci przybliża „metodologię podążania za napojem” i płynnie przechodzi w rozdział czwarty, który z kolei przybliża badane miejsca w kontekście historycznym. Takie szczegółowe omówienie historii badanych miejsc nie jest bezzasadne, szczególnie kiedy analizie poddawane są procesy, przemiany w relacjach ludzko-roślinnych w szerszej perspektywie czasowej. Rozdział piąty jest adaptacją artykułu będącego w recenzji i niestety zawiera rozmaite powtórzenia i ponowne wprowadzenia do poszczególnych problemów. Od strony etnograficznej i autoetnograficznej jest on bardzo ciekawy, gdyż bardziej niż pozostałe rozdziały odsłania procesy wytwarzania wiedzy etnograficznej. Od strony analitycznej, rozdziały szósty i siódmy wydają się kluczowe dla całej pracy.

Wnioski końcowe

Praca doktorska mgr Zuzanny Sadowskiej jest oryginalna, bardzo dobra od strony merytorycznej i warsztatowej. Spełnia z naddatkiem wymagania stawiane rozprawom

doktorskim przez przepisy obowiązującego prawa, tj. przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r., poz.1571). Wnioskuje o dopuszczenie mgr Zuzanny Sadowskiej do dalszych etapów postępowania doktorskiego.